

Syn astronauty zginął w katastrofie F-16

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 14 września 2009

Syn jedyne go izraelskiego astronauty, Ilana Ramona - Assaf, zginął wczoraj w katastrofie myśliwca Lockheed Martin F-16.



Do katastrofy doszło w czasie rutynowego treningu w walce powietrznej, w którym uczestniczyło kilka F-16. Symulowana walka odbywała się na wysokości ok. 6 km w rejonie Hebronu. Ok. 13:45 samolot Assafa Ramona zaczął nagle spadać w niekontrolowany sposób. Pilot nie reagował na wezwania instruktora. Po ok. 40 sekundach F-16 rozbił się o ziemię.

Ekipy poszukiwawczo-ratownicze w śmigłowcach z

669. search-and-rescue team dotarły na miejsce katastrofy po około półtorej godzinie. Szczątki samolotu były rozrzucone na dużym obszarze. Pilot zginął na miejscu. Nie wiadomo dlaczego się nie katapultował.

21-letni por. Assaf Ramon był uznawany za bardzo zdolnego pilota - zajął pierwsze miejsce wśród kursantów swego rocznika (szkolenie zakończył w czerwcu, lot, w którym zginął, był 47 po ukończeniu szkoły). Jego ojciec, płk Ilan Ramon brał udział w 1981, jako najmłodszy w zespole, w ataku na iracki reaktor atomowy w Osiraku. W 2003 został pierwszym izraelskim astronautą, ale zginął w katastrofie wahadłowca Columbia, którym leciał.

Assaf Ramon przeżył poważny incydent w ostatniej fazie szkolenia. W jego Douglasie A-4 Skyhawk przerwał pracę silnik. Instruktorowi udało się jednak go uruchomić i szczęśliwie wylądować.

Śmierć Assafa Ramona okazała się ważnym wydarzeniem w Izraelu. Prezydent Simon Peres i premier Benjamin Netaniahu odwołali wczoraj wieczorem swe planowane przedsięwzięcia, by złożyć kondolencje rodzinie i wziąć udział w uroczystościach

pogrzebowych. Odwołano nawet spotkanie Netanjahu z wysłannikiem prezydenta Baracka Obamy na Bliski Wschód - George Mitchel'em. Assafa Ramona pochowano na cmentarzu kibucu Nahalal, obok grobu ojca. Był najstarszym z czwórki rodzeństwa.

Za najbardziej prawdopodobną przyczynę katastrofy izraelscy eksperci uznają czynnik ludzki. Po pierwsze, dlatego że trajektoria ostatniej fazy lotu F-16 była łagodna, po drugie, pilot przez ostatnie 40 sekund nie odzywał się, a po trzecie, nie próbował się katapultować. Być może Assam Ramon stracił przytomność w gwałtownym manewrze. Eksperci rozważają także awarię techniczną samolotu.

Loty izraelskich F-16 zostały zawieszone do odwołania. Podobny przypadek niekontrolowanego spadku F-16 miał miejsce w polskich SP ([F-16 - loty tylko powyżej 2 km](#)). Wówczas nie wstrzymano lotów samolotów tego typu.



Do katastrofy doszło w czasie rutynowego treningu w walce powietrznej, w którym uczestniczyło kilka F-16. Symulowana walka odbywała się na wysokości ok. 6 km w rejonie Hebronu. Ok. 13:45 samolot Assafa Ramona zaczął nagle spadać w niekontrolowany sposób. Pilot nie reagował na wezwania instruktora. Po ok. 40 sekundach F-16 rozbił się o ziemię.

Ekipy poszukiwawczo-ratownicze w śmigłowcach z 669. search-and-rescue team dotarły na miejsce katastrofy po około półtorej godzinie. Szczątki samolotu były rozrzucone na dużym obszarze. Pilot zginął na miejscu. Nie wiadomo dlaczego się nie katapultował.

21-letni por. Assaf Ramon był uznawany za bardzo zdolnego pilota - zajął pierwsze miejsce wśród kursantów swego rocznika (szkolenie zakończył w czerwcu, lot, w którym zginął, był 47 po ukończeniu szkoły). Jego ojciec, płk Ilan Ramon brał udział w

1981, jako najmłodszy w zespole, w ataku na iracki reaktor atomowy w Osiraku. W 2003 został pierwszym izraelskim astronautą, ale zginął w katastrofie wahadłowca Columbia, którym leciał.

Assaf Ramon przeżył poważny incydent w ostatniej fazie szkolenia. W jego Douglasie A-4 Skyhawk przerwał pracę silnik. Instruktorowi udało się jednak go uruchomić i szczęśliwie wylądować.

Śmierć Assafa Ramona okazała się ważnym wydarzeniem w Izraelu. Prezydent Simon Peres i premier Benjamin Netaniahu odwołali wczoraj wieczorem swe planowane przedsięwzięcia, by złożyć kondolencje rodzinie i wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych. Odwołano nawet spotkanie Netanjahu z wysłannikiem prezydenta Baracka Obamy na Bliski Wschód - George Mitchel'em. Assafa Ramona pochowano na cmentarzu kibucu Nahalal, obok grobu ojca. Był najstarszym z czwórki rodzeństwa.

Za najbardziej prawdopodobną przyczynę katastrofy izraelscy eksperci uznają czynnik ludzki. Po pierwsze, dlatego że trajektoria ostatniej fazy lotu F-16 była łagodna, po drugie, pilot przez ostatnie 40 sekund nie odzywał się, a po trzecie, nie próbował się katapultować. Być może Assam Ramon stracił przytomność w gwałtownym manewrze. Eksperci rozważają także awarię techniczną samolotu.

Loty izraelskich F-16 zostały zawieszone do odwołania. Podobny przypadek niekontrolowanego spadku F-16 miał miejsce w polskich SP ([F-16 - loty tylko powyżej 2 km](#)). Wówczas nie wstrzymano lotów samolotów tego typu.

Powiązane wiadomości

[Syn astronauty zginął w katastrofie F-16 \(2009-09-14\)](#)

[F-16 - loty tylko powyżej 2 km \(2009-02-26\)](#)

[Większość F-16I wraca do służby \(2008-04-28\)](#)

[Izrael wstrzymał loty F-16I \(2008-03-21\)](#)

[Formaldehyd w F-16I z wytwornicy tlenu? \(2008-03-27\)](#)